

W sobotę odbyła się w Poznaniu narada gminnych dyrektorów szkół i inspektorów oświaty z terenu województwa poznańskiego. Referat omawiający główne kierunki rozwoju oświaty w regionie przedstawił kurator Jan Bartkowiak.

Zastępca Kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu — Andrzej Ryfa przypomniał, że bieżący rok szkolny jest zarazem ostatnim rokiem planu 5-letniego i okresem podsumowania planów działania podjętych przez szkoły po VI Zjeździe PZPR. Należy wnikliwie rozpatrzyć dalsze możliwości realizacji prac przygotowujących reformę oświatową. Nauczyciel winien być współtwórcą przemian w szkole a nie biernym wykonawcą. Ma on możliwość wykazania twórczej inicjatywy, kształtowania osobowości, doskonalenia pracy ideowo-wychowawczej i własnej postawy ideowo-politycznej. Również funkcja dyrektora szkoły nie może się ograniczać do czynności administracyjnych, musi on być przede wszystkim pedagogiem. (bg)

„GAWĘDA” WYRUSZYŁA ZA OCEAN

Na blisko 6-tygodniowe tournée po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie wyruszył 15 bm. harcerski zespół artystyczny „Gawęda”. Młodych artystów na drugi kontynent zaprosił środowisko tamtejszej Polonii.

55-osobowy zespół zawiezie polonijną i amerykańską publiczność program artystyczny pt. „Harcerski uśmiech znad Wisły”, opowiadając w pierwszej części o Polsce, Warszawie i harcerstwie w drugiej zaś — o młodości, zabawie i przyjaźni. (PAP)

Zamach stanu w Bangladeszu

Dokończenie ze str. 1

ker Ahmed został ministrem spraw zagranicznych w rządzie Bangladeszu, który został utworzony w Kalkucie. Po uzyskaniu przez Bangladesz niepodległości, Ahmed był członkiem rządu tego kraju i sprawował m. in. urząd ministra handlu wewnętrznego i zagranicznego. Był także pierwszym wiceprzewodniczącym Ludowej Ligi Awami.

Agencja Reutera zwraca uwagę, że zamach stanu w Bangladeszu nastąpił po reorganizacji kierownictwa rządowej partii — Ludowej Ligi Chłopów i Robotników, której przewodniczącym był M. Rahman. Wielu członków partii zostało z niej wykluczonych pod zarzutem wzbogacenia się ze środków pochodzących z funduszy międzynarodowych przeznaczonych na pomoc żywnościową dla ludności.

Przed trzema tygodniami rząd M. Rahmana wprowadził w kraju stan wyjątkowy. Celem tego kroku miało być podjęcie walki z narastającą

Sztorm przerwał połowy na Bałtyku

Silny sztorm, jaki w nocy z 16 na 17 bm. rozszalał się na Bałtyku, przerwał połowy rybakiem Wybrzeża Koszalińskiego i Słupskiego. Wszystkie ku try rybactwa zdołały się bezpiecznie schronić w portach.

Polskie skrzydła coraz nowocześniejsze

Wypowiedzi generałów R. Paszkowskiego i H. Michałowskiego

Z okazji święta polskiego lotnictwa (23 sierpnia br.) do wódca Wojsk Obrony Powietrznej Kraju — gen. dyw. pil. Roman Paszkowski oraz dowódca Wojsk Lotniczych — gen. dyw. pil. Henryk Michałowski udzielili wypowiedzi PAP:

Powołane 13 lat temu Wojska Obrony Powietrznej Kraju — stwierdził gen. R. Paszkowski — jako wyodrębniony, samodzielny rodzaj sił zbrojnych spełniają istotną rolę w zapewnieniu obronności naszego kraju, nienaruszalności jego powietrznych granic oraz we współdziałaniu w zakresie umacniania obrony państwa — członków Układu Warszawskiego.

Nasze wojska rozporządzają obecnie lotnictwem myśliwskim, wojskami raketowymi, artylerią przeciwlotniczą, wojskami radiotechnicznymi oraz wieloma pododdziałami zabezpieczenia. Mamy sprzęt odpowiadający współczesnym wymaganiom. Lotnictwo myśliwskie posiada samoloty różnych typów o predkościach nadźwiękowych, uzbrojone w różnorodne pociski kierowane; wojska raketowe — obok lotnictwa podstawowy rodzaj Wojsk OPK — rozporządzają różnymi typami zestawów rakietowych. Nie utraciła swego znaczenia artyleria przeciwlotnicza, szczególnego znaczenia nabierają wojska radiotechniczne.

Najważniejsi są jednak ludzie. Oni wygrywają walkę o czas, a pomagają im w tym technika i dobra organizacja. Wykorzystanie wszystkich możliwości współczesnej techniki wymaga wysoko kwalifikowanych specjalistów z różnorodnych dziedzin wiedzy i wielu specjalności.

Stwarza to konieczność stałego doskonalenia systemu szkolenia kadry i żołnierzy służby zasadniczej. Skuteczność działania naszych wojsk potwierdzona została niejednokrotnie w czasie ćwiczeń, strzelania poligonowych, w kraju i za granicą. Ostatnio powróciliśmy z poligonu w Związku Radzieckim, gdzie żołnierze nasi zaprezentowali wysoki poziom szkolenia.

Pragnę podkreślić, że nasza kadra i żołnierze służby zasadniczej żyją i pracują niezdadnie w trudnych warunkach — stałych dyżurach, naciętej pracy i woli — za hartowali się, żyli w zgranie, świetnie rozumiejąc się zespoły, działające często w małych, kilkuosobowych grupach, na oddalonych od siebie stanowiskach bojowych. Zasadniczą rolę w kształtowaniu tych cech spełnia właściwie nikt rękowana, celowa i skuteczna praca ideowo-wychowawcza, prowadzona w ścisłej korelacji ze szkoleniem bojowym.

Dowódca wojsk lotniczych — gen. H. Michałowski powiedział:

— 31 lat historii naszego lotnictwa — to nieprzerwany ciąg ofiarnej, pełnej wyrzeczeń służby żołnierzy w stalowych mundurach. W ciągu minionych lat nasi piloci otrzymywali coraz to nowocześniejsze samoloty, a dziś latają na maszynach stanowiących szczyty we osiągnięciach światowej myśli lotniczej. Nasze lotnictwo dysponuje również zmodernizowaną i rozbudowaną bazą szkoleniową.

Ludzie współczesnego lotnictwa nie tylko godnie kontynuują jego chlubne tradycje, ale też tworzą nowe. Wymagania dzisiejszego lotnictwa są coraz większe i rosną z każdym dniem. Sprostanie im może być tylko na wskroś nowoczesny, u mierzający wymagać nie tylko od podwładnych, ale i od siebie. Można śmiało powiedzieć, iż

nasza kadra zawodowa te warunki spełnia. Niemal 100 proc. pilotów to członkowie partii. Spośród oficerów 30 procent ma ukończone studia wyższe.

Uzbrojenie wojsk lotniczych jest bardzo różnorodne i wszechstronne: od samolotów nadźwiękowych, myśliwsko-bombowych typu „Su-7” i „MiG-21”, przez różne wersje samolotów myśliwsko-szturmowych typu „Lim”, do samolotów polskiej konstrukcji TS-11 „Iskra”. Przeżywające swój renesans lotnictwo wojsk lotnych wyposażone jest m. in. w wyprodukowane w Polsce śmigłowce SM-2 oraz radzieckie Mi-4 i Mi-8. Są one niejednokrotnie wykorzystywane także do wykonywania zadań dla gospodarki narodowej. Wymienić tu można m. in. zastawianie „latającego dźwigu” śmigłowca Mi-8 do montażu i demontażu wielkich elementów konstrukcyjnych. Przeprowadzono też znacznych oszczędności; od 1967 r. do maja br. przeprowadzono ogółem 45 takich akcji, których efekty ekonomiczne wynoszą ponad 75 mln zł.

Lotnictwo transportowo-lądowe dzięki dużej różnorodności statków powietrznych (ciężkie i lekkie samoloty i śmigłowce) świadczy ważne usługi wojskom operacyjnym, a także gospodarce. Na jego wyposażeniu znajdują się samoloty polskiej produkcji „Wilek” i „An-2” oraz radzieckie „Il-14”, „Il-18”, „An-12” i „An-26”, a także śmigłowce „SM-2” i „Mi-4” oraz „Mi-8”.

Realizując swoje podstawowe zadanie, polegające na stałym podnoszeniu gotowości bojowej dla zapewnienia nienaruszalności granic powietrznych naszej ojczyzny pamiętamy, że powinniśmy nie tylko latać po mistrzowsku, lecz także wzorowo wykonywać swoje codzienne obowiązki.

Trojaczki

w Skierniewicach

W skierniewickim szpitalu przyszły na świat trojaczki — 2 dziewczynki i chłopiec. Ich rodzicami są Mirosława i Czesław Wiechowicz, rolnicy ze wsi Wiejka koło Sochaczewa. Dzieci urodziły się miesiąc przed przewidywanym terminem. Dziewczynki ważyły po porodzie zaledwie 1 300 i 2 000 gramów, chłopiec — 2 250 gramów. Dziewczynki pozostają jeszcze w inkubatorze.

Komunikaty Państwowej Komisji Cen

* Wyższe ceny skupu liści i nasion tytoniu * Podwyżka cen detalicznych na wyroby tytoniowe

Z dniem 16 sierpnia br. na podstawie decyzji Rady Ministrów podwyższa się ceny skupu liści tytoniu średnio o 30 procent za 1 kg, nasion zaś — o 150 zł za 1 kg.

Podwyżka ta ma na celu spowodowanie wzrostu produkcji krajowego surowca tytoniowego.

W związku z koniecznością przeprowadzenia z dniem 16 sierpnia br. podwyżki cen skupu liści i nasion tytoniu w celu dalszego wzrostu produkcji tytoniu w kraju, a tym samym — wzrostem kosztów wytwarzania wyrobów tytoniowych wobec wzrostu cen surowca tytoniowego na rynkach światowych i zwiększonych — w warunkach stałego wysokiego wzrostu spożycia tytoniu w Polsce — kosztów, jego importu oraz w celu częściowego pokrycia dodatkowych wydatków państwa niezbędnych do sfinansowania wprowadzonej 11 sierpnia br. podwyżki cen skupu żywca wieprzowego i mleka, z dniem 16 sierpnia br. na podstawie decyzji Rady Ministrów podwyższa się ceny detaliczne papierosów i innych wyrobów tytoniowych.

Nowe ceny detaliczne bar-

dziej znanych gatunków papierosów wynoszą: „Sport” 6 zł, „Klubowe” 7,50, „Giewont” 9 zł, „Carmen” 24 zł.

☆

Decyzja o podniesieniu cen papierosów ma swoje uzasadnienie ekonomiczne i społeczne.

Ekonomiczne, bowiem jak wiadomo, nastąpiła ostatnio — w związku ze stagnacją w produkcji tytoniu — podwyżka cen krajowego skupu liści i nasion tej rośliny. Oznacza to zwiększenie wydatków z budżetu państwa o 1,4 mld zł rocznie. Wyższe ceny surowców tytoniowych na rynkach światowych, których importujemy z roku na rok coraz więcej. Innymi słowy, wzrosty koszty produkcji papierosów, co dotychczas, nie znajdowało odbicia w ich cenach detalicznych. Ceny papierosów bowiem — z wyjątkiem nowych asortymentów — nie zmieniały się od 9 lat. Relatywnie niska cena papierosów nie zachęcała do ograniczeń w paleniu, a wręcz przeciwnie, co znajduje potwierdzenie w danych statystycznych. Obecnie pod względem spożycia papierosów zajmujemy drugie miej-

Nowa fabryka domów powstanie w Koninie

W latach 1976—80 w województwie konińskim należy wybudować minimum 310 000 m kw. powierzchni mieszkalnej w warunkach aktualnych możliwości Konieńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego jest po prostu nierealne, a przedsiębiorstwo to począwszy od roku 1978 przejąć musi całość budownictwa mieszkaniowego województwa. W tej sytuacji niezbędne jest uruchomienie nowej fabryki domów.

Budowa takiej fabryki figuruje w planach Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa i przewidziana jest na lata 1976—80. Urząd Wojewódzki w Koninie poczynił starania, by istotnie budowę fabryki rozpoczęto w roku 1976. Mogłaby ona wtedy już w 1978 znacznie wspomóc konińskie budownictwo mieszkaniowe.

Spółdzielcze zobowiązania

Dodatkowe towary i usługi dla ludności

Wiele spółdzielni pracy zrzeszonych w WZSP w Poznaniu podjęło w tym roku dodatkowe zobowiązania, które realizacja pozwala zwiększyć dostawy na rynek i usługi dla ludności.

W zakresie sprzedaży na ogólną zadeklarowaną wartość 32,2 miliony złotych wykonano w I półroczu ponad 72 procent, a realizacja dostaw rynkowych wyniosła w tym okresie 14 milionów.

Na przykład załoga **Krawiecko-Futrzarskiej Spółdzielni Pracy „Moda” w Poznaniu** zobowiązała się uzyskać 1 632 000 złotych ponadplanowej produkcji; wykonanie osiągnęło natomiast 900 000 złotych. Równocześnie kilka zakładów spółdzielni zgłosiło już realizację całości podjętych zobowiązań. Wykonały one dodatkowo 300 ubrań męskich, 100 kołnierzy futrzanych; wyprawiono tu też 295 skór lisów.

Na apel Zarządu WZSP w Poznaniu, 14 spółdzielni pracy podjęło zobowiązania wykonania w II półroczu br. dodatkowych usług dla ludności o łącznej wartości ponad 6 milionów złotych. (pik)

Udział w przygotowaniu realizacji fabryki domów (wykonanie form i innych urządzeń) zadeklarowały: Konieńskie Zakłady Naprawcze Przemysłu Węgla Brunatnego, „Mostostal” z Konina i Słupcy, „Zremb” Kołoc. Dla umożliwienia rozpoczęcia budowy w roku 1976 poznański „Miastoprojekt” w I kwartale przyszłego roku opracuje założenia techniczno-ekonomiczne i zabezpieczy dokumentację techniczno-robotniczą niezbędną zakres robót, przeznaczonych na ten rok. Korytnację wykonawstwa przejął „Mostostal” Poznań, generalnym wykonawcą będzie Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu. (bw)

Odezwa premiera

Dokończenie ze str. 1

nak, iż nie ma gwarancji niezłomnych minimalnych przesłanek umożliwiających pomyślną działalność ich rządu i umocnienie poczynionych już przedsięwzięć. Odezwinięciu, różnego rodzaju dwuznaczna postawa ze strony części sił zbrojnych budzi wątpliwości co do żywotności istniejącego sojuszu sił, zjednoczonego wokół postępowych ideałów, które nadawały sens rewolucji 25 kwietnia.

Piąty rząd tymczasowy — podkreślił premier — nie rezygnuje z odpowiedzialności, nadal jest gotów odpowiedzieć na apel, z jakim zwrócił się do niego prezydent republiki, gotów jest wywiązać się z okazanego mu zaufania.

☆

W mieście Alcobaca (około 100 km na północ od Lizbony), gdzie w sobotę wieczorem Partia Komunistyczna zwołała wiec z udziałem sekretarza generalnego PPK, Alvaro Cunha doszła do zamieszek spowodowanych przez reakcyjne elementy faszystowskie

ci 11,2 mld zł. Spora to suma i potrzebne są środki na jej pokrycie.

Po głębokiej wszechstronnej analizie społecznych i ekonomicznych skutków podjętej decyzji o podniesieniu cen papierosów, tytoń i przetworzone tytoniowe. Wychodzą z założenia, że taka decyzja jest najbardziej społecznie sprawiedliwa i zasadna. Na pewno ze względu na społecznych, najmniej — ciężkie, a jednocześnie w równym stopniu obciążające mieszkańców wsi i miast jest wygórowanie cen papierosów. Szacuje się, że na skutek zmiany cen wlotowy ze sprzedaży papierosów zwiększą się o 7,5 mld zł.

Podwyżka cen papierosów ze względu na ekonomiczną jest koniecznością, a ze względu na społecznych — najmniejszą uciążliwym obciążeniem.

Palic czy nie palic? O tym decyduje każdy sam; każdy o swoich zarobkach, każdy o wydatkowaniu ich decyduje, zgodnie z własnym rozsądkiem i nie z własnymi potrzebami.

Powtórzmy — relatywnie niska cena papierosów wpłynęła dotychczas w znacznym stopniu na ich nadmierne spożycie. Nie było to i nie jest korzystne, także z punktu widzenia zdrowotności społeczeństwa.

Przy podejmowaniu tej decyzji kierowano się gospodarską troską o interes ogólnospółdzielczy.

Taki jest cel podstawowy podjętej decyzji. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porczyński (redaktor naczelnny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział pocztowy 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Złoty Rzeki 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Z prac Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

ności i jakości gospodarowania Rada Ministrów zobowiązała resorty i ogólną administrację gospodarczą, a także wojewódów do wzmocnienia wysiłku na rzecz dalszej racjonalizacji zatrudnienia, polepszenia organizacji i dyscypliny pracy oraz dyscypliny w gospodarowaniu funduszem państwa.

W wyniku lepszego wyposażenia w maszyny żniwne, dobre ich przygotowania, a także dzięki sprzyjającej pogodzie zbiór zbóż przebiega sprawnie. Dobrze pracują jednostki zaplecza technicznego, które szybko usuwają awarie maszyn. Sprawniej niż w roku ubiegłym wykonywane są usługi przez kółka rolnicze i ich spółdzielnie. Jednostki gospodarcze kółek rolniczych skosiły dotychczas w ramach usług około 2 200 000 ha zbóż.

Obecnie na plan pierwszy wysuwają się w rolnictwie, obok zakończenia żniw, takie zadania, jak terminowe przygotowanie gleby i siew rzepaku, kontynuowanie podorywek i prac przygotowujących rolę pod plony przyszłoroczne, a także sprawni zbiór drugiego pokosu siana.

Rada Ministrów rozpatrzyła następnie informacje ministra komunikacji o sytuacji w przewozach. Stwierdzono, że realizacji zadań w lipcu i w pierwszej dekadzie sierpnia, zwłaszcza na kolei, towarzyszyły na dalsze napięcia. Lipcowy plan przewozów ładunków w transporcie kolejowym i PKS został zrealizowany, w tym w transporcie samochodowym ze znaczną nadwyżką. Nie wykonała planu przewozów żegluga śródlądowa.

W celu zapewnienia wykonania planu przewozów w sierpniu zobowiązano ministra komunikacji do dalszego usprawnienia pracy eksploatacyjnej transportu, zwłaszcza kolei. Podkreślono szczególne znaczenie

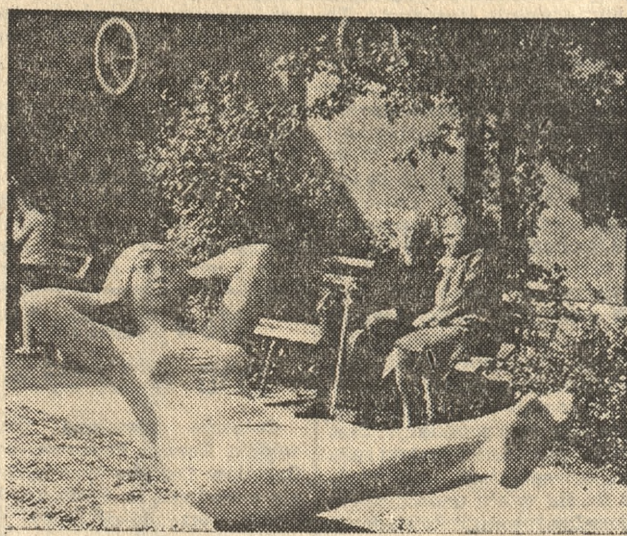
nie wykonania planu przewozów węgla, kruszywa budowlanego, cementu, zboża, a także dostaw kamienia wapiennego do cukrowni.

W dalszym ciągu będą podejmowane energiczne kroki dla odciążenia kolei przez transport samochodowy oraz po-

prawy dyscypliny ładunkowej i racjonalizacji przewozów.

Z kolei Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim. Przewiduje on przedłużenie czasu ochrony autorskich praw majątkowych z 20 do 25 lat po śmierci twórcy. (PAP)

W Eisenhuettenstadt



Budowniczo Eisenhuettenstadt — liczącego 25 lat miasta NRD — planując osiedla mieszkaniowe nie zapomnieli o zieleni i „wystroju zewnętrznym”.

Fot. — CAF

Pierwsze „trzynastki” dla nowych grup pracowników

Rząd podjął ostatnio decyzję o przyznaniu prawa do tworzenia zakładowego funduszu nagród kolejnej grupie zakładów, które nim dotychczas nie dysponowały. Oznacza to, że w I kwartale przyszłego roku w zakładach zatrudniających łącznie ok. 100 000 pracowników nastąpią pierwsze wypłaty „trzynastek” — za pracę tegoroczną.

Postanowienie to — opublikowane w Monitorze Polskim nr 22 — dotyczy głównie pracowników zakładów budżetowych, które mają charakter przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej; miejskich służb drogowych oraz zarządów dróg i mostów — podległych ministrowi ad-

ministracji gospodarki terenowej i ochrony środowiska.

Prawo do „trzynastek” — otrzymała też część pracowników komunikacji. Chodzi konkretnie o zatrudnionych w bazach maszyn drogowych i sprzętu drogowego, wytwórniach prefabrykacji i kamieniołomach czynnych przez cały rok, a także w zarządzie ruchu lotniczego i lotnisk komunikacyjnych. Podobnie jak cała przemysłowa służba zdrowia, której przywilej ten przysługuje w ubiegłym roku, również kolejowa służba zdrowia uzyskała obecnie prawo do funduszu nagród.

Zakładowy fundusz nagród wprowadzono także w urzędach morskich.

Wysokość tego funduszu we wszystkich zakładach tworzących go w tym roku po raz pierwszy wynosi 4,16 procent funduszu płac. (PAP)

jące posiadanie obowiązkowego ubezpieczenia autocasco na obszar tych krajów (certyfikaty takie można otrzymać w każdej jednostce PZU lub delegaturze Polskiego Związku Motorowego);

• książeczki międzynarodowej pomocy samochodowej (nie obowiązują tylko przy wyjazdach do NRD, ZSRR oraz Czechosłowacji, jeśli wyjazd do któregoś z tych krajów następuje na podstawie przepustki turystycznej lub tzw. przepustki małego ruchu granicznego).

Turyści zmotoryzowani powinni wcześniej zaopatrzyć się w książeczki międzynarodowej pomocy samochodowej w delegaturach PZMot wewnątrz kraju, ponieważ nie na wszystkich przejściach granicznych znajdują się delegatury tej instytucji. (PAP)

Na budowie Huty „Katowice”

Zakończono kolejny ważny etap prac

Na placu budowy Huty „Katowice” ekipy elektromontażowe zakończyły kolejny ważny etap prac. Na wysokości 32 metrów głównego budynku cieplowni zamontowały one ostatnio 56-tonowe urządzenie — tzw. walczek do zbierania pary dla pierwszego kotła parowego cieplowni. Oznacza to zakończenie robót przy podstawowej konstrukcji budowlanej tego obiektu i początek zasadniczych prac montażowych w części wodno-parowej kotła. PAP.

Wyniki wielkiego przeglądu

Przemysł — chłonna gąbka oddaje surowce

Dobiegł końca ogólnopolski przegląd konstrukcji wyrobów oraz technologii ich wytwarzania. Przegląd ten trwał prawie pięć miesięcy i nacełowany był głównie na ujawnienie możliwości jeszcze racjonalniejszego zużywania stali, metali kolorowych, surowców włókienniczych, skórzanych, papieru i drewna.

Nie znamy jeszcze ostatecznych rezultatów tego przeglądu w wyrażeniu pieniężnym. Lecz z tego co wiemy o wynikach osiągniętych w poszczególnych przedsiębiorstwach województw: poznańskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i pilskiego — można wnioskować, że wielomiesięczna, żmudna praca tysięcy fachowców z zakładowych komisji przeglądowych sowiec się opłaciła.

ODCHUDZONE SILNIKI

W Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski, używając olbrzymie ilości różnych materiałów, zespoły przeglądowe weryfikowały — sztućka po sztućce — wszystkie modele produkowanych tam silników okrętowych, lokomotyw, wagonów i obrabiarek, porównując ich parametry techniczne z najnowszymi osiągnięciami nauki.

Jednym z ważniejszych kryteriów oceny wszelkich silników jest stosunek wagi do ich mocy. Wiadomość tę uzyskuje się dzieląc ciężar silnika przez jego moc, wyrażoną w koniach mechanicznych. Im mniej różnego żelastwa obciąża jednego konia, tym lepiej.

W tej dziedzinie „Cegielski” ma znaczne osiągnięcia. Ostatnio udało mu się odchudzić całą rodzinę wielkich silników okrętowych, oszczędzając na każdym koniu mechanicznym ich mocy od 3,1 do 5,5 kg różnych metali. Jeszcze większy sukces uzyskano w HCP, modernizując konstrukcję silników agregatowych, służących m. in. do napędu okrętowych elektrowni: udało się obniżyć ciężar jednego konia z 22,7 do 9,3 kg czyli więcej niż o połowę.

Inżynierowie i technicy HCP poprawili też ostatnio wskaźniki ciężarowe silników do napędu lokomotyw spalinowych oraz wyeliminowali potrzebę importu drogiego, automatycznych kotłów do ogrzewania składów pociągów prowadzonych przez te lokomotywy. Odchudzili także nieco wagony, sprężarki powietrza, butle do gazu i inne wyroby.

O tym, jak wnikliwy był w HCP przegląd konstrukcji i technologii, niech świadczy

fakt, że w jednej tylko Fabryce Silników Okrętowych poddano szczegółowej analizie 900 części do silników, szukając możliwości dalszego zmniejszenia ilości wiórów i odpadów. A HCP ma 12 takich fabryk, m. in. w Wągrowcu i Śremie.

KONSTRUKCJE...

Drugim wielkim pożeraczem metali jest Wytwórnia Konstrukcji Stalowych „Mostostal” w Słupcy. Osiągnęła ona już i zaczyna przekraczać projektowaną zdolność wytwórczą — 36 000 ton rocznie. W tym roku wyjdzie z wytwórni około 38 000 ton różnych konstrukcji. Dla gospodarki nie jest więc obojętne, ile ona zużyje do tego celu stali. Ile procent zamówionych w hutach profiliów zamieni się podczas cięcia, gięcia i spawania w odpady? Czy nie można nieco ograniczyć ilości tych odpadów?

Zespoły przeglądowe wytwórni znalazły odpowiedzi na te pytania. Już w lutym i marcu zaczęto zmieniać sposoby trasowania i rozkroju stali, zmniejszając ilości odpadów oraz wykorzystując je do wytwarzania mniejszych dzwignów i łączników. Przyspieszono też „oczyszczanie” magazynów i składowisk z różnych „zapomnianych” nieraz zapasów. A rezultat? Gdy na KSR sumowano wyniki I półrocza — okazało się, że koszty materiałowe produkcji, w których dominują wyroby hutnicze, zmniejszyły się aż o 19,8 procent a nieplanowany zysk wynosi 9 mln zł!

...I MASZYNY

Trzecim z grupy dużych konsumentów metali jest Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych. Tam, podobnie jak w HCP, zespoły przeglądowe brały pod lupę setki detali składających się na główne konstrukcje i mechanizmy maszyn, zastanawiając się, jak je odchudzić nie szkodząc ich trwałości.

Nie było to łatwe, zakładowi inżynierowie i technicy nie czekali bowiem na przegląd, by odchudzić swoje maszyny, lecz stale coś w nich dotąd poprawiali, stosując przy tym nowoczesną metodę analizy wartości. Dalsze zmniejszanie wagi maszyn żniwnych wymaga więc głębszych zmian w sposobach obróbki metali. Skłania też do zacieśnienia współpracy z Instytutem Obróbki Plastycznej a nawet poczynienia pewnych inwestycji oraz przemieszczenia ludzi i maszyn.

Wszystko to już się w PFMŻ robi. Wnioski zespołów prze-

glądowych posłużyły do opracowania programu dalszego unowocześniania produkcji fabryki. Realizacja tego programu umożliwi m. in. zmniejszenie o około 250 kg wagi głównego wyrobu fabryki: kombajnu do zbioru zielonek oraz zaoszczędzenie ponad 1 000 ton materiałów.

ZAOSZCZĘDZONE TKANINY

Przegląd konstrukcji odzieży i technologii jej sporządzania u jednego z największych w kraju krawców damskich: w poznańskiej „Modenie”, tak że przyniósł obiecujące rezultaty.

Przyspieszył prace nad standaryzacją elementów odzieży dla typowych w kraju sylwetek pań. Zachęcił do eliminowania podszewek z niektórych wzorów letnich kurtek damskich z elanobawełny i taksu oraz z wstępnego fastygowania odzieży.

Wszystkie te zabiegi powoduja obniżanie kosztów własnych produkcji odzieży, wynoszących w tym roku w „Modenie” 1 miliard 120 mln zł i w których kryje się importowana bawełna i wełna. Każdy ułamek procentu daje tu od razu duże kwoty, m. in. zaoszczędzonych w kraju dewiz.

Poczynania poznańskiej „Modeny” są wierną ilustracją tego, co dzieje się w zakładach włókienniczych Kalisza i Turka, w zakładach odzieżowych, bielizniarskich i galanterijnych Gniezna, Jarocina i Rawicza. Tam także przegląd do prowadził do oszczędniejszego zużywania importowanych i krajowych surowców włókienniczych.

Interesujące informacje docierają do nas także z innych branż. Np. Zakłady „Polo” w Kaliszu znalazły sposób na zaoszczędzenie 60 ton kartonu, inaczej pakując towar. Dalszych 36 ton kartonu zaoszczędzi w ten sam sposób Fabryka Żarówek w Pile. Żałoga Zakładów Automatyki Przemysłowej w Ostrowie przysporzy naszej gospodarce 22 tony poszukiwanych metali kolorowych. Żałoga zakładów skupionych w kombinacie „Centra” — 200 ton ołowiu, itd. itp.

Jak z tego wynika, przegląd osiągnął wyznaczone cele. Pozwolił na doraźną poprawę wykorzystania deficytowych surowców i materiałów oraz zmusił producentów do tworzenia długookresowych programów unowocześniania konstrukcji wyrobów i technologii ich wytwarzania. O to chodziło.

PIOTR CHOJNACKI

Dla turystów

Przypominamy podstawowe przepisy dewizowe

W związku z wzmocnionym ruchem turystycznym na wszystkich przejściach granicznych i zdarzającymi się dość często przypadkami nieznaności przepisów dewizowych przez osoby przekraczające granice, Główny Urząd Cei przypomina najważniejsze z nich:

Zagraniczne środki płatnicze wolno wywozić wyłącznie na podstawie zezwolenia władz dewizowych, tj. w oparciu o adnotację w książeczce walutowej lub też na podstawie indywidualnego zezwolenia dewizowego.

Turyści wywożący za granicę środki płatnicze na podstawie książeczki walutowej powinni we własnym interesie żądać od celnika przystawienia stempla urzędu celnego po stwierdzeniu celności tych środków (Główny Urząd Cei książeczek walutowych nie stempluje).

Pieniądzy polskich wolno wywozić tylko do 1 000 zł, pod warunkiem wpisania tej kwoty do deklaracji celno-dewizowej. Natomiast bez wpisywania do deklaracji wolno wywozić tylko te pieniądze polskie, które przeznaczone są do wymiany w krajach tranzytowych na podstawie talonów NBP.

Nie wolno wywozić znajdujących się w obiegu monet srebrnych o wartości nominalnej 50, 100 i 200 zł.

Turyści wyjeżdżający za granicę samochodami powinni posiadać następujące dokumenty:

- Polisy ubezpieczeniowe „Wart” w zakresie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej (oc), od następstw nieszczęśliwych wypadków (nw) oraz autocasco (ac) — przy wyjazdach do krajów kapita listycznych i do Jugosławii;
- certyfikaty ubezpieczeniowe PZU — przy wyjeździe do krajów członkowskich RWPG (Bulgaria, Węgry, Czechosłowacja, Mongolia, NRD, Rumunia i ZSRR) stwierdza-

prosto Z MOSTU

Najpierw wyjaśnienie — skąd upała pora dreszczyk i dla kogo.

Otóż głównie dla tych, którzy pilnie śledzą kroniki wypadków i zwracają uwagę w gazetach przede wszystkim na te tytuły, których elementem składowym są słowa: „zatrucie”, „tragiczny”, „śmiertelny”, „ofiarą”. Ich zainteresowanie nie wykracza raczej poza skromne ramy: ilu zginęło? co komu urwało i dlaczego? Czy wśród poszkodowanych nie ma nazwiska kolegi z pracy? Trzeba przyznać, że lektury tej mają pod dostatkiem.

Utonięcia, zatrucia, śmierć lub kalectwo na szosach nie ma kraju nad Wisłą — zwłaszcza w okresie letniej kanikuly — czymś tak zwyczajnym, że spowodowałyby jak chleb i woda, i nie czynią już większego wrażenia. Zaś liczne, do zmudzenia powtarzane w

Lato z dreszczykiem

prasie, radiu i tv ostrzeżenia — nie są traktowane serio. Pies szczeka, karawana idzie dalej...

Dopiero znacznych (odpukać!) rozmiarów tragedia zdolna jest pobudzić brata Polaka do głębszej refleksji, oceny własnego postępowania i chwili zamyślenia nad tym, że życie traci się tylko jeden raz, a zdrowie cenę ma niewymierną. Smutne.

Nazwijmy — choć to niezbyt łatwe — rzeczy po imieniu. Są takie nieszczęśliwe zdarzenia, których nie da się uniknąć. Tak było, kiedy nasi protoplaści wyruszyli z maczugą w puszczę, by uzupełnić menu, tak jest i dzisiaj. Rozwój techniki, siły przyrody, pechowe zrządzenia losu — stwarzają, niestety, pewne nieprzewidywalne sytuacje, w których człowiek musi ulec. Tu, pozostaje z niekłamnym współczuciem. Te dramaty bołą szczególnie. Jak jednak traktować osobnika, który świadomie pcha głowę pod topór, uporczy-

wie wręcz zabiega o śmierć w kostnicy?

Desperat polski nizinny charakteryzuje się bogatym zasobem wiedzy (— Ja, panie, grzyby znam jak własną kieszeń. W gazetach straszą, żeby potem sami mogli zbierać), dociekliwością i absolutną pewnością siebie (— Co? To ma być granat? Bujda! Dawaj, Wojtek, siekierę, zaraz ci pokażę), odwagą i chęcią imponowania (— A nie wie rzytaś, pieścisku, że ja z tego grata wyciągnę 160 na godzinę. Żeby tak jeszcze nie te ręce w gipsie...). Porą letnią spotkać go można w lasach i nad wodami, występuje także licznie na drogach. Żyje w większych grupach.

Jeden z moich znajomych (nie mam pewności czy jeszcze żyje, jeśli tak, to może się choć zarumienić), który kupił był starą „Warszawę”, relacjonował niedawno szczegółowo swe wrażenia z podróży Kuźnica na Helu — Poznań, kiedy to jadąc nocą, stwierdził z przerażeniem, iż wyciekł

mu płyn hamulcowy, co uczyniło ów istotny przyrząd niezdatnym do użytku.

— I co?! — wyrwało się pewnej bawiącej w naszym towarzystwie pani, która (jak sama później przyznała) skojarzyła ową ciecz z płynem „Ludwik”.

— Jak, co? — obruszył się mistrz. — A hamulec ręczny? Jakoś się dokulałem — dorzucił lekko.

A mnie przypomniał się dowcip, który dobrze znać, więc z przyjemnością posłuchacie jeszcze raz.

Do siedzącej nad brzegiem jeziora niewiasty podchodzi milicjant:

— Wybacz pani, ale kąpiel surowo zabroniona. To szczególnie zdradliwie miejsce. Właśnie wczoraj utonął tu człowiek. Niestety, nie udało się go uratować.

Pani — do łowiącego nie opodal ryby, męża:

— Misiu, możesz wywołać dzieci z wody. Niech przestaną szukać dziadka. Już go znaleźli.

Desperat polski nizinny działa według systemu ETAM: — Eee, tam, nie się nie stanie; i ma usposobienie filozoficzne: — Gdybym to ja wiedział...

TUTEJSZY

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: „Jak to się robi”; Notec: „Złoto dla zużycy”.
CZARNKÓW: nieczynne.
GNIEZNO Lech: „Tajemnica rękopisu”; Polonia: „Kamo — ostatnia misja”.
GÓRA GOSTYŃ: nieczynne.
JAROCIN: „Dzieje grzechu”.
KALISZ Oaza: „Grzech Antoniego Grudy”; Stylowe: „Dziewczyna z łaską”.
KEPNO: nieczynne.
KOŁO: „Britannic w niebezpieczeństwie”.
KONIN Centrum: „Francuski łacznik”; „Nie oglądaj się teraz”; Górnik: „Mściciel” i „Nieszczęścia Alfreda”.
KOSCIAN: „Kabaret”.
KROTOSZYN: nieczynne.
LESZNO: „40 karatów”.
NOWY TOMYŚL, OBORNKI: nieczynne.
OSTRÓW Roma: „Taka była Oklahoma”; Słońce: „Kochankowie roku pierwszego”.
OSTRZESZÓW: nieczynne.
PIŁA Iskra: „Mr. Majestyr”; Koła: remont; Sokół: nieczynne.
PLESZEW, RAWICZ, SŁUPCA, ŚRODA, SYCÓW: nieczynne.
SRĘM Klubowe: nieczynne; Słońce: „Ważki”.
SZAMOTUŁY: „Pierwsza spoko na noc”; „Old Surehand”.
TRZCIANKA: nieczynne.
TUREK: „Taka ładna dziewczyna”; „Ulzana — wódz Anaców”.
WIERUSZÓW, WSCHOWA, WYRZYSK, WAGROWIEC, WRZESNIA: nieczynne.
ZŁOTÓW: „Dzieje grzechu”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.10 Mel. naszych przyjaciół — NR1 i Rumunia; 8.25 „Wieczór w Bizancjum” — fragm. 18; 8.35 Tańce z różnych epok; 9.05 Wakacje z przebojami; 9.30 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 10.10 Lato z Radiem; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Łódź na muzycznej antenie; 13.10 Słuchamy Zespołu Pieśni i Tańca Politechniki Warszawskiej oraz Zespołu Tańca Ludowego Uniwersytetu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.30 Katalog wydawnictw; 13.35 Jan Stefani — Karol Kurpiński: „Wesele w Ojcowie” — balet; 14.10 Sport to zdrowie; 14.05 Z cyklu: „Wies tańczy i śpiewa” — aud. pt. „Legenda beskidzkie spod Ochodźkiej i Złotego Gronia”; 14.30 Lato z muzyką; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Różne arie, różne głosy; 15.35 Gra Katowicki Zespół Tańce i muzyki; 16.05 „U przyjaciół” — nauka i technika w Rumunii; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Na gitarze klasycznej i elektrycznej; 17.10 Radiokurier; 17.20 Sylwetka kompozytora — S. Niewiadomski; 18.10 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Koncert z gwiazdą — Karel Gott; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Gra ork. Zacharias; 20.35 Interwisy; 21.15 Turk Murphy i jego zespół; 21.30 Wspomnienia o Jerzym Haralidzie; 22.20 Muzyka ludowa Wschodu — Tybet; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Sopot 75 — czyli kto śpiewa na Festiwalu; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Konkurs pianistyczny im. F. Bély belgijskiej — Bruksela 1975.

WIADOMOŚCI: 6.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysł; 7.45 Muzyczny dialog; 8.45 Węgierska muzyka ludowa w opracowaniu artyst.; 9.10 Maurice Ravel: Valses nobles et sentimentales; 9.20 Obojskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. „Moje trzdziestolecie” — opowiadanie J. Olczaka; 10.20 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu pod dyr. B. Kądziasza; 10.40 Z cyklu: „Młode małżeństwo” — „Miłość i rozsałek”; 11 Jan Sibelius — Symfonia Es-dur op. 82 — wyk. Ork. Wiedeńskich Filharmoników — dyr. L. Maazel; 11.35 Postęp dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 „Sztuka dnia dzisiejszego”; 13.10 „Tkanina”; 13.20 Adderley lat 70-tych; 13.35 „Molloy” — fragm. pow. S. Becketta; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14 Wieści, lepieli, tanieli; 14.15 Śladami inwestycyjnych miliardów; 14.35 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 15 Radioferie; 16 Organizacja i zarządzanie — „Naukowcy — producentami”; 17.20 Antena młodych; 17.45 Poniedziałne remanenty sportowe E. Pacholskiego; 17.55 Poznański koncert żywych; 18.40 Zapraszamy do myślenia — „Lubimy swoje osiedle”; 19 Motety Guillaume'a Dufay'a; 19.15 Język angielski; 19.30 Warto przypomnieć — T. Raabe; 19.40 Kone. symfoniczny — Wiener Festwochen 1975; 21.55 Teatr PR — Premiera Roku — Przegląd słuchowisk regionalnych; 22.30 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Soliści Orkiestry Duke Ellingtona.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
Uwaga! Program własny na UKF 69.74 MHz: przerwa konserwacyjna od godz. 4.57-15.15. Program stereof. 19.40 Ogólnop. program stereof.

Wschowa — miasto o ambicjach kulturalnych

Wschowa 11-tysięczne miasto w woj. leszczyńskim ma stare i bogate tradycje kulturalne. Cała nasza działalność — mówią działacze kultury we Wschowie — zmierza do umiętnej wiązania tradycji ze współczesnością, do integracji kulturalnej środowisk zawodowych i całego regionu.

Na poważny dorobek kulturalny Wschowy i regionu składa się działalność wielu instytucji i działaczy. Szczególnie duże zasługi ma wielce zasłużone Towarzystwo Kultury, którego inicjatywie zawdzięczać należy m. in. utworzenie muzeum, uratowanie wielu zabytków i dokumentów dotyczących polskiej przeszłości Wschowy. W dziele tym dopomogli tacy miejscowi działacze jak: współzałożyciel Towarzystwa Onufry Kubicki, Marian Kubicki, Edward Osiewicz i inni.

Karel Gott wystąpi w Koninie

Karel Gott — jeden z najpopularniejszych dziś piosenkarzy europejskich — przybywa w najbliższych dniach na krótkie tournée do naszego kraju. Po występach na festiwalu so-pockim, „Słowik Prag” — jak już informowaliśmy — zawita na dwa dni do Wielkopolski. Jeden z dwu koncertów Gotta odbędzie się 24 bm. w Domu Kultury Zagłębia Koninńskiego.

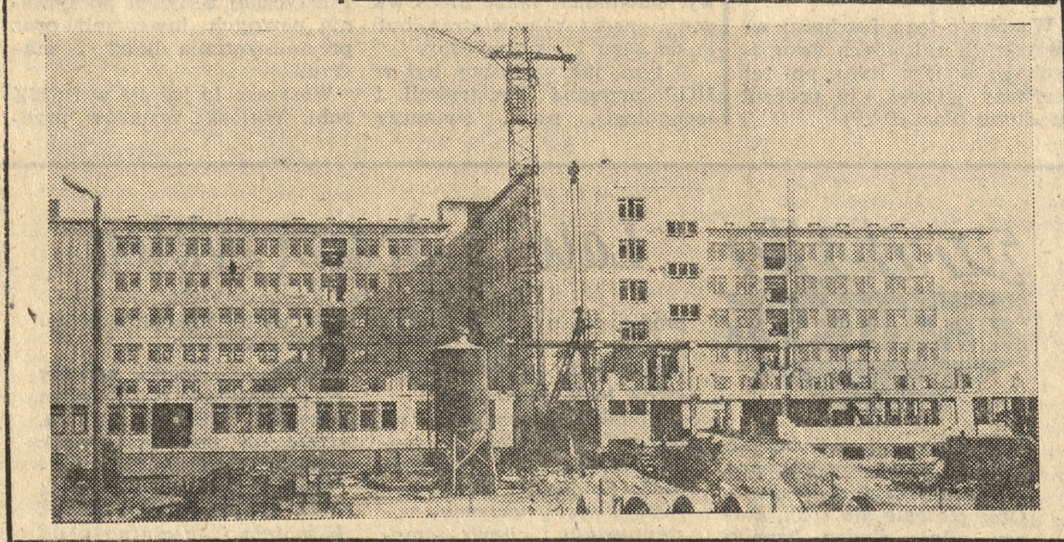
W najnowszym programie czechosłowackiego artysty udział biorą również: piosenkarzka Jitka Zelenkova, Felix Slovacek, Vaclav Tyfa i zespół muzyczny Ladislava Stáldla.

Będzie to więc drugi w bieżącym miesiącu — po niedzielnym występie kubańskiego ze-społu estradowego „Los Tainos” — atrakcyjny program rozrywkowy przygotowany przez poznańską „Estradę” dla stolicy województwa konin-skiego. (wig)

Szpital w Śremie pod dachem

Gmach główny, budowanego w Śremie szpitala, pokrył dach. Tym samym zasadnicze prace budowlane dobiegają końca. Podjęto już prace wewnątrz budynku, jednak nie wszystkie one przebiegają zgodnie z ustalonym harmonogramem. Powodem są okresowe braki materiałowe. Prace montażowe przy uruchomieniu kotłowni dobiegają końca. W bieżącym sezonie opalowym kotłownia podejmie pracę. Zapadła także decyzja o modernizacji gmachu starego szpitala. Nastąpi to jednak nie wcześniej, jak po oddaniu śremskiej służbie zdrowia nowego gmachu. Na zdjęciu: główny budynek śremskiego szpitala w budowie. (za)

Fot. — H. Kamza



PROGRAM III: 7.30 Zawsze w poniedziałek Jacek Fedorowicz; 7.40 Muzyczna zagrywka; 8.05 Kier masz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Jennica plemienia Ku” — odc. 22; 9.10 „Gonitwa” zespołu Skorpion; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Przypominamy zespół Tajfuny; 10.50 „Śmierć w starych dekoracjach” — odc. 4; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Przypominamy zespół Chocholy; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki A. Grzymały-Siedleckiego; 14 Lato w Filharmonii: Concerti grossi Haendla; 14.30 „Reza” gra duo gitar klasycznych Alber-Strobel; 14.35 Historia o małym kotku — gawęda; 14.45 Mikrorrealita Betty Wright; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 Jazz-rock z Finlandii; 16 Pod dachami Paryża; 16.30 Przypominamy ballady Tadeusza Chyły; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Ta jennica plemienia Ku” — odc. 23; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Pisarz miesiaca — T. Różewicz; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Ludowe suity Karla

Gotta; 19 Pow. w wyd. dżw.: „Kobieta w bieli”; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Niewierna dama i rozboj-nicy; 20.15 „Temat miłosny” gra Love Unlimited Orchestra; 20.25 Nie czytaście — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinę; 21.45 Opera tygodnia — R. Wagner: „Ho-lender tułacz”; 22.08 Śpiewa Ram-ses Lewis; 22.15 Jazz w wyższej szkole, czyli o Big-Bandzie PWSM w Katowicach; 22.45 Oklaski dla Old Timersów; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje K. Łaniewska; 23.05 Prosimy częściej — W. Poko-ra; 23.20 „Lot” i inne koncertowe nagrania zespołu Climax Blues Band; 23.50 Śpiewa M. Tariwerd-jew.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
Uwaga! Przerwa konserwacyjna na UKF 66.62 MHz od godz. 4.57-15.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiekt” — program województwa: bydgoskiego.

„Jafo” — nowa jakość obrabiarek

Do 61 krajów całego świata docierają obrabiarki ze znakiem firmowym „Jafo”. Za tą nazwą kryje się Zakład nr 2 Fabryki Obrabiarek Specjalnych „Ponar — Poznań”. W ciągu 6 miesięcy tego roku sprzedano — głównie do krajów kapitalistycznych — obrabiarki wartości 6,1 mln zł dew. Trafiły one m. in. do USA, Turcji, Grecji i Wielkiej Brytanii. Podobną partię obrabiarek otrzymają odbiorcy zagraniczni w drugiej połowie tego roku.

Zainteresowanie produkcją „Jafo” stale wzrasta, zwłaszcza po ostatnim występie na Międzynarodowych Targach Technicznych w Poznaniu, gdzie zakład zaprezentował obrabiarkę numerycznie sterowaną. Ta średniej wielkości frezarka, z wbudowanym elektronicznym układem sterowania, można wykonywać wiele prac, np. frezować, gwintować, pogłębiać i rozwiercać otwory, przy czym zadaniem obsługującego ją robotnika jest jedynie założenie taśmy z odpowiednim programem, podanie maszynie detalu i uruchomienie silnika. Dużą zaletą nowej obrabiarki jest fakt, iż do wykonywania wszystkich tych czynności nie wymaga ona żadnego dodatkowego oprzyrządowania.

W Jarocinie systematycznie odnawiana jest produkcja. Jest to możliwe m. in. dzięki nowym inwestycjom, ale również dzięki wielu uzdolnionym racjonalizatorom. Zakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji uzyskał w ubiegłym roku miano najlepszego w Wielkopolsce. W ubiegłym roku zgłoszono tutaj 317 wniosków racjonalizatorskich, z których połowa została zrealizowana.

Najbliższe inwestycje powinien bardzo odmłodzić tę fabrykę. W październiku rozpocznie się rozbudowa zakładu. Inwe-

Kasacja pojazdów

Po kilku latach eksploatacji i przejechaniu około miliona kilometrów większość autobusów i samochodów ciężarowych kwalifikuje się do kasacji. Pojazdy wszystkich oddziałów PKS-u objętych zarządzeniem w Poznaniu kasowane są w placówce Oddziału Remontowego, znajdującej się w Ostrowie Wlkp.

Rocznie rozbiera się tutaj na części około 350 pojazdów niezdolnych już do użytku. W wyniku segregacji odzyskuje się jeszcze wiele zespołów i podzespołów samochodowych oraz drobnych części, które przekazywane są do Oddziału Remontowego w Poznaniu i wykorzystywane w naprawianych pojazdach. Dzięki za-stosowaniu starych, lecz dobrych jeszcze części, przy re-montach autobusów i samo-chodów ciężarowych, zakład oszczędza ok. 7 mln zł rocznie. (gra)

stycja ma zostać zrealizowana w ciągu 22 miesięcy, a kosztować będzie 240 mln zł. Dojście do zdolności produkcyjnych przewidziane jest pod koniec roku 1977. W nowym obiekcie produkowane mają być zespoły posuwowe i obrabiarki zespołowe. Ulegnie też zmianie profil produkcyjny „starego” zakładu, gdzie wytwarzane będą obrabiarki sterowane numerycznie oraz centra obróbkowe obrabiarek zadaniowych. W roku 1980 „Jafo” zatrudniać ma około 300 osób więcej (obecnie 760), a wartość produkcji wzrośnie do 724 mln zł.

Nowy zarząd POD w Lesznie

Ostatnio powołano Wojewódzki Zarząd Pracowniczych Ogrodów Działkowych w Lesznie z siedzibą w Rawiczu. Wybrano także 15-osobowy zarząd. Przewodniczącym WZ POD został Marian Sadowiński, wieloletni działacz ogrodnictwa działkowego na terenie Leszna.

WZ POD województwa leszczyńskiego zarządza 47 ogrodami o powierzchni 330 ha, co stanowi 7 111 działek o wielkości od 250 do 500 m kw. Zmniejszenie zasięgu działania WZ POD pozwoli na lepszy kontakt z zarządami poszczególnych ogrodów. Dzięki temu powinno nastąpić właściwe ukierunkowanie modernizacji ogrodów działkowych, po prawą strukturę upraw, jak również czynnego wypoczynku ludzi różnych środowisk zawodowych. (a)

tu się sprzedaje

Poznańska GIELDA SAMOCHODOWA mieszcząca się przy ul. Bema, nadal cieszy się dużym zainteresowaniem. W ostatnią niedzielę było sporo wozów spoza Poznania, a i klienci dopisali, chociaż trudno było się zorientować czy przyszli tylko po to, by popatrzeć, czy też z myślą o kupnie „czterech kółek”.

Jak zwykle najwięcej było wozów polskiej produkcji. W dalszym ciągu sporo wystawianych jest do sprzedaży „Syren”. Ceny na te wozy — bardzo pociągawie przygotowane i „wypucowane” na wysoki połysk — utrzymują się od wielu tygodni na mniej więcej równym poziomie. Produkcja tegoroczna oferowana jest w granicach 85-90 000 złotych, natomiast rocznik 1974 od 75 do 80 000 złotych. „Syreny” wyprodukowane w latach poprzednich odpowiednio tańsze, na przykład wóz z 1970 roku, w niezłym stanie, można było kupić za 40 000 złotych.

W rodzinie polskich „Fiatów”, przeważają modele 125p. Samochody te z silnikami 1500 ccm kosztowały 175 000 złotych za pojazd wyprodukowany na początku ubiegłego roku, były też warty w 1973 roku i starsze w cenie od 130 000 złotych w dół. „Fiaty” 125p z silnikami 1300 ccm odpowiednio tańsze, o około 10 do 15 000 złotych w zależności od rocznika. Tegoroczny MR-75 (1500 ccm) wyceniony został na 200 000 zł. Zauważyliśmy, iż potencjalni nabywcy „Fiatów” 125p interesowali się głównie stanem karoserii, gdyż — jak zdołaliśmy się zorientować z rozmów prowadzonych przez właścicieli i klientów — właśnie „blacha” uważana jest za najlepszy punkt tych wozów.

Z innych modeli polskich „Fiatów”, najwięcej uwagi przyciągały jak zwykle „maluchy”, ale kandydatów na kupców odstraszały wysokie ceny widniejące na kartkach wyłożonych za przednie szyby tych pojazdów.

Z wozów importowanych najwięcej było samochodów marki „Skoda”, których ceny kształtowały się w granicach 130 000 za rocznik 1973 do 115 000 złotych — 1971 r. Były też „Wartburgi”, „Dacie”, „Moskwice” i „Trabanty”.

INFORMACJA EXTRA: duża sensacja na wczorajszej giełdzie wzbudził duży amerykański „krążownik” Buick Special za jedne 340 000 złotych.

W SKLEPIE KOMISOWYM „ARGEDU” w Poznaniu przy ul. Wodnej, ruch tym razem nieco słabszy. Wiadomo, wakacje. Ale — jak poinformowały nas panie tam pracujące — już niedługo spodziewać się należy dużego natłoku klientów, gdyż w sprzedaży znajduje się kolejna partia lodówek „Polar 180” a potem „Silesia” i potargowych remanentów, sprzedawanych z bonifikatą dziesięcioprocentową. Również w momencie, kiedy odwiedziliśmy komis przy ul. Wodnej, specjalizujący się w gospodarstwie domowym, spodziewano się dostawy małych robotów domowych produkcji czechoskiej w cenie po 500 zł oraz bojlerów elektrycznych do wody (pojemność 5 litrów) z Węgier — cena 750 zł.

Na półkach sklepowych zauważyliśmy natomiast m. in. gazowy grzejnik do wody za 1200 zł, wirówkę do mleka — 2200 zł, maszynę do szycia starego typu — 1400 zł. Były tam także samowary po 1300 zł.

Amatorzy elektrycznych maszynek do golenia znajdują przy ulicy Wodnej spory wybór tych urządzeń. Ich ceny kształtują się od 300 do 700 złotych. Można też tam nabyć rożen domowy za jedno 2000 zł, a także małą maszynkę do robienia lodów — 500 zł.

Coraz większą popularność zyskują sobie w naszych domach maszynki do grzanek. Również w poznańskim komisie można nabyć takie urządzenia i to bardzo tanio, bo w granicach 160-200 złotych.

INFORMACJA EXTRA: do sprzedaży oferowano ciężkie żelazko krawieckie, kosztujące 220 złotych, a które z powodzeniem można użyć jako element dekoracyjny w modnym stylu „retro”. (s)

tu się kupuje

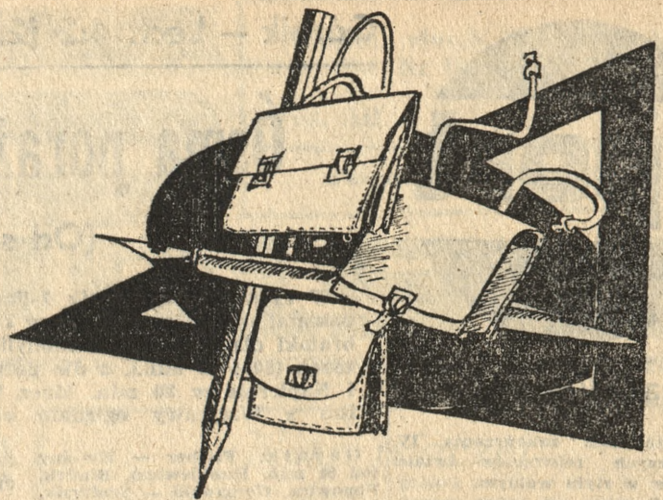


SKLEPY WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU OBUWIEM W POZNANIU ZAPRASZAJĄ DO ZAKUPÓW ARTYKUŁÓW NA SEZON SZKOLNY

POLECAMY

- TORNISTRY, TECZKI, TORBY Z PASKIEM NA RAMIĘ, PIÓRNIKI ZE SKÓRY I TWORZYWA,
 - OBUWIE SKÓRZANE,
 - OBUWIE GIMNASTYCZNE I SPORTOWE.
- FACHOWA I SZYBKA OBSŁUGA GWARANCJĄ UDANYCH ZAKUPÓW!

4696-KI



Praca Nauka

Przyjmę od 1 września
panią do dziecka (godziny
18-19 - Winogradi).
Oferty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 20643g.

Takarka na stałe oraz
uczniów do nauki zawodu
lub przyuczenia (również
pełnoletni), na dobrych
warunkach - przyjmie.
Poznań, ul. Wyżyny 36,
tel. 597-53. 19962g

Przebiega pomoc domo-
wa do dwóch osób - na
certyfikaty przedpołudniowe go-
dziny. Zgłoszenia: Czer-
wony Armii 77 m. 5 -
godz. 11-19. 20122g

Sprzedaż

Sprzedam doniczki 6 do
12 cm. Kościan, Bernar-
dowska 25. 19050g

Samochody

Sprzedam Mercedesa 220
D - nowy, niezarejestro-
wany. Oferty - „Prasa”,
Grunwaldzka 19 - dla
19963g.

Sprzedam Syrenę 104 -
1967 r. Białki do wymia-
ny - komplet posiadam.
Białki, Żerków, ul. Miko-
łaj 32. 1006p

Sprzedam Trabantę, rocz-
nik 1971, Września, Świer-
czewskiego 18, Gronikow-
ski. 1029p

Sprzedam korzystnie sa-
mochód Anglia de Lux -
stan dobry. Tel. 514-26, od
19791g

Samochód dostawczy -
Zuk, w bardzo dobrym
stanie oraz kilkadziesiąt
balonów szklanych 50-li-
trowych - sprzedam. O-
ferty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19436g.

Sprzedam Skodę 1100 po
remontach, motocykl SHL-
175, 3 biegi, wózek inwa-
lidzki Piccolo-Duo 2-osó-
bowy. Fabiański, Poznań,
Perzycka 18. 19787g

Sprzedam Zuka wzglę-
nie zamienię na samochód
osobowy. Kazimierz Do-
miczew, Lwówek, ul. Dłu-
ga 14. 19885g

Lokale

Pokój pracującemu, nie-
palącemu panu oddam.
Pogodna 46, parter. 19836g

Mieszkanie M-4 3-pokojo-
we w Buku zamienię na
M-3 w Poznaniu. Warun-
ki do uzgodnienia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19843g.

Małżeństwo - członkowie
spółdzielni, wynajmie mie-
szkanie. Możliwość zapła-
cenia za rok z góry. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 19792g.

Kto wydzierżawi pokój
nieumeblowany inteligent-
nej, samotnej renciste.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19793g.

Małżeństwo z 3-letnim
dzieckiem, wynajmie ka-
walerkę na okres 2 do 3
lat. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19844g.

WOJEWÓDZKI ZARZĄD KIN

ul. Chełmońskiego 21, 60-756 Poznań

UPLYNNI NATYCHMIAST PEŁNOSPRAWNE:

- części zamienne do projektorów typu:
AP-12, AP-14, AP-3/5 i Ernemann VII B
(przecenione)
- urządzenie do wyświetlania filmów
bez przewijania - mały
- części zamienne do agregatu prądowłórczego
typ „IFA” EL 150 (przecenione)
- części zamienne do samochodów „Nysa”
i „Star” (przecenione)

Ponadto posiadamy do upłynnienia materiały z gałęzi
przemysłowych 04, 05, 06, 11, 12, 13, 14 i 17, których
szczegółowe wykazy znajdują się do wglądu w Dziale
Zaopatrzenia w/w Przedsiębiorstwa, tel. 602-26, wew. 68.

Realizacja zamówień nastąpi wg kolejności wpływu.
MOŻLIWOŚĆ ODSTĘPSTWA OD CEN CENNIKOWYCH.

4691-KI

Pan poszukuje wspólnego
pokoju. Tel. 606-91. 20240g

Panią na wspólny po-
kój przyjmie. Głogowska
276. 19926g

Na korzystnych warun-
kach zamienię duży po-
kój, kuchnię, łazienkę, I
pł., front, śródmieście -
na półtora lub 2 pokoje.
Oferty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19900g.

Nieruchomości

Sprzedam domek jedno-
rodzinny. Babki 33 k. Po-
znania. 19354g

Sprzedam gospodarstwo
rolne 13 ha wraz zabudo-
waniem, ziemia przy zabu-
dowaniu. Józefa Woźniak,
Lipie 25, Miłoszew 62-320.
1905p

Sprzedam dobrze zapro-
wadzoną, pływającą win-
nicę w Dolsku - atrak-
cyjna okolica Poznania
- domek gospodarczy. Po-
znań, tel. 443-19. 20751g

Kupię działkę przy Da-
browskiego lub Wiślanej,
pod budowę warsztatu sa-
mochodowego. Oferty -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19843g.

Sprzedam działkę pod bu-
dowę w Krzywiniu przy
główniej ulicy. Informacje:
Kościan, ul. Matynowa 5.
19778g

Kupię domek dwa poko-
je kuchnię, ogródek - do
150 tys. zł. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19801g.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Pra-
sa - Książka - Ruch” - z a t r u d n i

pracownika fizycznego z uprawnieniami
obsługi wózków podnośnikowych do pracy
w magazynie papieru w Mosinie.

Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr - Poznań,
ul. Grunwaldzka 19, pokój 16. 90-B

Cukrownia „Gniezno” w Gnieźnie, ul. Wrze-
sińska 28, zatrudni na okres kampanii przero-
bu i odbioru buraków cukrowych od 10 wrze-
śnia 1975 r.

- robotników (mężczyzn i kobiety)
- pracowników na stanowiska:
- kontystów
- wagowych
- procentmistrzów

do pracy w cukrowni oraz w terenowych
punktach skupu w: Lednogórze, Pierzyskach,
Oborze, Zdzieszowicach, Dębicy, Rybnie, Gnie-
zno - Las, Wrześni i w Otocznie.

Wnioski na stanowiska pracowników umy-
ślowych, wraz z życiorysem, prosimy kierować
do dnia 30 lipca 1975 roku - pod adresem -
Cukrownia „Gniezno” w Gnieźnie, ul. Wrze-
sińska 28 Dział Spraw Pracowniczych.

1505-K2

Sprzedam działkę budow-
laną 17 arów z rozpoczę-
tą budową. Dobre warun-
ki do założenia ogrodu-
wa, konin, ul. Kamienna.
Wiadomość: Władysław
Debski, 66-427 Lubno,
woj. gorzowski. 19848g

Korzystnie sprzedam małe
gospodarstwo rolne. Józef
Przybylak, Rusocin, 63-131
Wieszczęcin - gmina
Dolsk. 19924g

1,70 ha ziemi w Kobylnicy
sprzedam. Zgłoszenia: Mi-
lecka, Kobylnica, ul. Po-
znańska 97. 19936g

Kupię dom jednorodzin-
ny lub M-3 własnościowe
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19936g.

Szybka, fachowa naprawa
telewizorów. Tel. 532-59 -
Kopański. 20579g

Matrymonialne

Dwie dwudziestoletnie
panny - wzrost 168,
przebiegłe urody, wy-
kształcenie średnie, po-
znają kawalerów do lat
27. Zdjęcia mile widziane.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 19867g.

W dniu 15 sierpnia 1975 r. zakończył swój pra-
cowy żywot, po długich i ciężkich cierpie-
niach, opatrzony Sakramentami św., nasz naj-
droższy mąż, ojciec, teść, dziadek, zięć, brat,
szwagier i wujek.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Tatrzańska 11. 21553g

W dniu 15 sierpnia 1975 r. zmarła nagle, namaszczo-
na Olejami św., nasza kochana żona, matka,
teściowa, siostra, ciocia, przeżywszy lat 53,
sp.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Tatrzańska 11. 21553g

W dniu 15 sierpnia 1975 r. zmarła nagle, namaszczo-
na Olejami św., nasza kochana żona, matka,
teściowa, siostra, ciocia, przeżywszy lat 53,
sp.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Tatrzańska 11. 21553g

W dniu 15 sierpnia 1975 r. zmarła nagle, namaszczo-
na Olejami św., nasza kochana żona, matka,
teściowa, siostra, ciocia, przeżywszy lat 53,
sp.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Tatrzańska 11. 21553g

W dniu 15 sierpnia 1975 r. zmarła nagle, namaszczo-
na Olejami św., nasza kochana żona, matka,
teściowa, siostra, ciocia, przeżywszy lat 53,
sp.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Tatrzańska 11. 21553g

W dniu 15 sierpnia 1975 r. zmarła nagle, namaszczo-
na Olejami św., nasza kochana żona, matka,
teściowa, siostra, ciocia, przeżywszy lat 53,
sp.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Tatrzańska 11. 21553g

Dnia 13 sierpnia 1975 r. zmarł nasz długoletni
pracownik

ANTONI NOWOSTAWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. VIII. 1975 r. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Cerekwicy.

Rodzinie Zmarłego wyrazi współczucia skła-
dają:

Rada - Zarząd - współpracownicy
WSP „Transped” w Poznaniu.

893-K3

Dnia 15 sierpnia 1975 r. zmarła nagle, namaszczo-
na Olejami św., nasza ukochana żona, matka,
teściowa, siostra, ciocia, przeżywszy lat 53,
sp.

JÓZEFA SZEWCZYK

z domu Zagrodzka

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Ul. Zupańskiego 13a m. 21. 21556g

Dnia 15 sierpnia 1975 r. zmarł przeżywszy
lat 73, namaszczony Olejami św., nasz kochany
mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF KAPIŃSKI

mistrz zduński

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
18 bm. o godz. 16 z kościoła cmentarnej w Mu-
rowanej Goślinie.

W smutku pograżona
RODZINA

Murwana Goślina, ul. Podgórna 3. 21547g

W dniu 14 sierpnia 1975 roku zmarła

prof. EUGENIA ZIELEWICZ

emerytowana nauczycielka
Państwowego Liceum Muzycznego
im. M. Karłowicza w Poznaniu,
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłej straciłmy oddanego współtowar-
zystę pracy, zasłużonego wychowawcę i ser-
decznego przyjaciela młodzieży.

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja Szkoły, Grono Pedagogiczne,
Administracja, Komitet Rodzicielski
i młodzież.

899-K3

Dnia 14 sierpnia 1975 roku zmarł nagle

FLORIAN JĘDRASZAK

nasz b. długoletni i ofiarny kierownik działu
obrotu rolnego, wyróżniony odznakami - Za-
służony Działacz Ruchu Spółdzielczego i Odznaką
Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa
Poznańskiego.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 sierpnia 1975 r.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja i współpracownicy
Wojewódzkiego Związku
Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
Zakład Handlu w Poznaniu, ul. Kolejowa 1/3.
900-K3

Dnia 15 sierpnia 1975 r. odeszła od nas na za-
wsze, namaszczona Olejami św., nasza jedyna,
najdroższa matka, babcia i teściowa, sp.

ANTONINA RZEWUSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 9.30
na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Poznań, ul. Włodkowska 37 m. 8. 21598g

Dnia 15 sierpnia 1975 r. zmarł po długich, cięż-
kich cierpieniach przeżywszy lat 61 mój najdro-
ższy mąż, nasz ojciec, teść, zięć i dziadek

STEFAN SZABLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się 18 bm. o godz. 16 na
cmentarzu w Obornikach.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Oborniki, Szamotulska 36.

W dniu 15 sierpnia 1975 r. zginął śmiercią tra-
giczną pracownik naszego Przedsiębiorstwa

STANISŁAW GONDEK

Głęboki żal pozostaje w sercach współpracow-
ników.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja - Samorząd Robotniczy - załoga
Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-
Montażowych Budownictwa Rolniczego
w Poznaniu.

898-K3

W dniu 15 sierpnia 1975 r. zginął śmiercią tra-
giczną

ROMAN POŁCZYŃSKI

Głęboki żal pozostaje w sercach współpracow-
ników.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają

Dyrekcja - Samorząd Robotniczy - załoga
Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-
Montażowych Budownictwa Rolniczego
w Poznaniu.

897-K3

W dniu 15 sierpnia 1975 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 86, sp.

MARIA WASZCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 11.10
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Rutkowskiego 17 m. 3.

Dnia 15 sierpnia 1975 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
przeżywszy lat 68, nasz najukochańszy mąż, ta-
tuś, brat, szwagier, dziadek i pradiadek

WŁADYSŁAW OKUPIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 16
na cmentarzu winiarskim przy ul. Piątkowskiej.

W smutku pograżona
żona z dziećmi i rodziną

Os. Przyjaźni 11 t m. 195. 21593g

Dnia 15 sierpnia 1975 r. zmarł, namaszczony
Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz syn,
ojciec i dziadek, przeżywszy 57 lat, sp.

DIONIZY JASIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się 18 bm. o godz. 15.45 na
cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

21598g

W dniu 15 sierpnia 1975 r. zmarł w Szczeci-
nie mój najdroższy mąż, jedyny brat, szwa-
gier i siostrzeniec, sp.

ADOLF PRZYGODZKI

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu we wtorek,
19 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pograżona
żona, siostra z mężem i ciotką

Ul. Jachowoskiego 51. 21598g

Dnia 15 sierpnia 1975 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz najdroższy mąż, oj-
ciec i teść, sp.

JAN ADAMSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
18 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona
żona i córka z mężem

Ul. Warszawska 47 m. 1. 21597g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
15 sierpnia 1975 r. odeszł od nas na zawsze
kochany i drogi mąż, tatuś, teść i dziadek prze-
żywszy lat 72, sp.

TOMASZ PIECHOTA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 16.15
na cmentarzu górczyńskim.

Żona z rodziną

Ul. Bytomska 4. 21591g

Dnia 14 sierpnia 1975 r. zmarł nagle nasz
najdroższy i ukochany brat, szwagier, wu-
jek i kuzyn, przeżywszy 67 lat

BERNARD WELKE

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. na cmentarzu
junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
szwagierka Józefa Straszewskiego
i rodzina

Ul. Przemysłowa 11 m. 1. 21590g

Dnia 14 sierpnia 1975 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., najdroższy mąż, ojciec,
brat, szwagier i wujek, sp.

FLORIAN JĘDRASZAK

Msza św. odprawiona zostanie dnia 18 bm.
o godz. 8.30 w kościele na Solaczu. Pogrzeb tego
samoego dnia o godz. 14 na cmentarzu junikow-
skim.

O bolesnej stracie zawiadamiają
żona, synowie, rodzina

21571g

Zguby Różne

Zgubiono w czwartek,
7. VIII. między pocztą a
Dworkiem Zachodnim -
kwotę emerytalną. Odda-
nie i nagroda: Mickiewi-
cza 34 m. 8. 20958g



Ósma porażka kolejarzy w Zabrzu

(Od specjalnego wysłannika)

dalekopisem

W przeddzień zakończenia IV zapasniczych mistrzostw świata juniorów w stylu wolnym, Polacy zwyciężyli sobie już jeden medal. Walczący w wadze do 90 kg Tomasz Busse w drugim dniu mistrzostw odniósł 3 zwycięstwa i jedną porażkę, awansując do finału, w którym zostało tylko dwóch przeciwników — Mate (ZSRR) i Marinow (Bułgaria).

Szanse na medale mają jeszcze nasi dwaj zapasnicy, Leszek Radziej (74 kg) oraz Bogdan Szulc (87 kg).

W drugiej rundzie międzynarodowych mistrzostw tenisowych Kanady rozgrywanych w Toronto, Wojciech Fibak pokonał Australijczyka Paula Kronka 6:3, 6:0. W spotkaniu ćwierćfinałowym Fibak przegrał z Australijczykiem Philem Dentem 5:7, 4:6.

Już po raz czwarty Puchar Europy trafił w ręce pływaczek NRD. Młoda ekipa NRD, chociaż startowała w finale A PE, w angielskim mieście Leeds, osłabiona brakiem siedmiu rekordzistek świata, okazała się znów nie do pokonania. Reprezentantki NRD w sumie zgromadziły 135 pkt., wyprzedzając Holandię — 85 pkt., ZSRR — 78 pkt., RFN — 77 pkt., W. Brytanię — 66 pkt., Szwecję — 64 pkt., Węgry — 47 pkt. i Włochy — 38 pkt.

W ćwierćfinale międzynarodowego turnieju tenisowego, rozgrywanego w Bregenz (Austria), reprezentant Polski Jacek Niedźwiecki przegrał z Niki Pilicem (Jugosławia) 3:6, 6:7.

Zawodnik Lublina, Czaja wygrał 6 etap XI BWP, prowadzący z Kowna do Alytusa. Trasę długości 118 km przejechał on w czasie 2:52.06, wyprzedzając na mecie swego kolegę z drużyny — Raczkowskiego i zawodnika ekipy Śląska — Kołopaję. Zespołowo etap wygrała drużyna Lublina.

Polscy bokserzy przegrali w międzypaństwowym meczu z USA w Springfield 6:14 oraz zremisowali 10:10 w St. Louis.

Zespoły przystąpiły do meczu w następujących składach: Olimpia: Kahle, Lisiak, Wencki, Grzeszkowski, Konewka, Nickling, Wojtkowski (od 46 min. Perz), Golaszewski, Kolat, Wojciechowski, Melerowicz (od 64 min. Maciejewski). Lechia: Siabik, Radowski, Górski, Makowski, Gładysz, Kaczmarek, Krawczyk, Klisiewicz (od 64 min. Jahn), Głównia, Tłokiński (od 53 min. Korynt), Puskarczyk.

Po cennym remisie w Białymstoku, spodziewaliśmy się, że również przed własną widownią gwardziści zdobędą przynajmniej punkt. Niestety, stało się inaczej. Już w 4 min. prowadzenie zdobyli goście. Reprezentant Polski Puskarczyk wyzwolił się spod opieki poznających obrońców, podciągając piłkę pod linię końcową boiska i ostro scentrował. Jego dośrodkowanie przejął Klisiewicz i strzałem z kilku metrów w dolny narożnik zmusił Kahlego do kapitulacji. Bramka ta jakby uskrzydliła gdańszczan, których szybko napastnicy stworzyli jeszcze kilka groźnych sytuacji podbramkowych.

Mniej więcej po 20 minutach gry, gwardziści otrząsnęli się z przewagi lechistów i sami zaczęli montować groźne akcje ofensywne, których nie potrafili jednak zakończyć celnym strzałem. Najwięcej okazji ku temu posiadali między 40 a 41 min. Najpierw Melerowicz będąc w bezpośrednim sąsiedztwie bramki Siabika przepuścił piłkę między nogami, w chwilę później Kolat i Wojciechowski nie zdążyli dobiec do wypuszczonej przez bramkarza gości, a na koniec Golaszewski

Górniki: Fischer — Kwaśny (od 80 min. Hunkiewicz), Bindek, Popowicz, Gorzawski — Szoltysik, Deja, Kurzeja — Gzil, Szarmach, Lazurkiewicz.

Lech: Karwecki — Rutkowski, Stepczak, Szczesak, Barczak — Napierała, Szewczyk, Jakóbczak (od 70 min. Olszyna), Domino (od 70 min. Nowak) — Wojciechowski, Szpakowski.

Są przeciwnicy, wobec których można nabawić się kompleksów. Na pewno — w przypadku Lecha — należy do nich zabrzański Górnik. Związka z meczami w Zabrzu kolejarzy nie potrafiła przełamać fatalnej passy. Dzieje się tak bez względu na formę jednej i drugiej drużyny.

W sobotę nie pomogła ani dłuższa rozgrzewka, ani ustawienie 4-4-2, jak również ryzykowne, choć jedyne do przyjęcia w obecnej sytuacji kadrowej kolejarzy, desygnowanie młodego Szczesaka na pozycję przedniego stopera. Zyczyliśmy przed meczem trenerowi A. Hradeckiemu, aby lechici po 18 latach (Lech nie zdobył w Zabrzu żadnego punktu, a jedyną bramkę strzelił w 1957 r.) zdobyli chociażby drugą w I-ligowych pojedynkach z Górnikiem bramkę na zabrzańskim stadionie, no i tradycyjnie dobrego spotkania. Tylko te życzenia zostały spełnione. Pierwsze nawet w 200-procentach, jako że Lech strzelił aż dwie bramki. Także poziom meczu mógł zadowolić, chociażby ze względu na dobre tempo, liczne sytuacje podbramkowe i aż 6 goli. Niestety zabranie, którzy w pierwszych trzech spotkaniach nie strzelili żadnej bramki, tym razem aż czterech razy znaleźli drogę do siatki Karweckiego, za co —

dodajmy od razu — trudno chociażby raz obarczyć go winą.

Ostateczny rezultat meczu jest sprawiedliwy i nie nie pomaga żadne „gdymania”. Procentowo od powiada o liczbie stworzonych przez obydwa zespoły sytuacji podbramkowych, choć jeszcze w pierwszych sekundach 45 minuty wydawało się, że lechici mogą wywiesić z Zabrza remis, a po dwudziestu dalszych minutach spotkania wiele nie brakowało, a goście zdobyliby następne — oprócz już czterech strzelonych — bramki.

Kolejarze rozpoczęli mecz zupełnie dobrze i już w 6 minucie nieobstawiony Domino strzelił z około 18 m swego pierwszego gola w I lidze. Potem dość skuteczna obrona mimo energicznych ataków Górnika i bramka zdobyta przez Gzila w 17 min. Wreszcie feralna 45 minuta. Jakóbczak niepotrzebnie bawi się z piłką w narożniku boiska. W końcu podaje ją do Karweckiego. Bramkarz Lecha wiec biega z bramki. Cóż kiedy podanie było zaadresowane do... Gzila. Napastnik Górnika (bramka była pustą) skierował piłkę do siatki.

Potem były jeszcze dwa gole zdobyte przez Szarmacha. Szkoda, że przy pierwszym z nich, zdobywcy pięknie złotka przez wicekróla strzelców ubiegłorocznych mistrzostw świata, nie próbował mu z wysoku przeszkodzić stojący tuż obok zabrzańska Szczesak (grał w sobotę poprawnie). Z postawy drużyny Lecha widać było, iż najbardziej załamała ją druga bramka stracona w ostatnich sekundach I połowy.

Oceniając ogólnie występ Lecha: dobrze grał Karwecki, który przynajmniej 3-krotnie uchronił drużynę od utraty dalszych bramek, w I połowie w akcjach ofensywnych wyróżnił się bocznymi obrońcy, w ataku najbardziej widoczny był Wojciechowski (szkoda, że przy stanie 1:1 nie zdobył bramki w idealnej sytuacji). Zawodła przede wszystkim II linia. Związka u Jakóbczaka, a częściowo i u Szewczyka widać załagości treningowe; najskuteczniejszym zawodnikiem w tej linii był Napierała. Najlepsi w Górniku: Kurzeja, Gzil oraz momentami w II połowie Szarmach.

MIGAWKI • WYPOWIEDZI

Trainer Lecha — Aleksander Hradecki: Przyczyna porażki była głównie słaba gra II linii. Pozytywnie oceniam I-ligowy debiut Szczesaka na pozycji stopera.

Przed zawodami w parkingu panuje napięta atmosfera. Wśród krzątających się zawodników, mechaników, działaczy wyróżnia się znana wszystkim, szczupła sylwetka wysokiego mężczyzny. To Andrzej Pogorzelski, trener żużlowców leszczyńskiej Unii, do niedawna na znakomity zawodnik i wielokrotny reprezentant kraju.

W latach 1962 — 72 bronił barw gorzkiej Stali i reprezentacji. Trzykrotnie wraz z kolegami zdobył tytuł drużynowych mistrzów świata; czterokrotnie finalistą indywidualnych MŚ, trzykrotnie wice mistrz Polski, zdobywca Złotego Kasku w 1966 r. Wychowawca zawodników tej klasy co Z. Plech, E. Jancarz, B. Nowak, J. Rembas, R. Fabiszewski. Od 1973 r. A. Pogorzelski jest trenerem Unii.

Tęporoczny sezon jest dla Unii pomyślny. Co — zdaniem pa — jest źródłem sukcesów?

„Lotek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Małego Lotka z 13 bm. stwierdzono: 13 roz. z 5 traf. — wygr. po ok. 106.000 zł, 1.922 roz. z 4 traf. — wygr. po 1.079 zł i 60.077 roz. z 3 traf. — wygr. po 57 zł.

„Koziołki”

I losowanie 3, 7, 26, 28, 41, (15)
II losowanie 3, 13, 19, 22, 49, (15)
Końcówka banderoli 43635

„Toto-Lotek”

I losowanie 18, 21, 24, 31, 36, 45, (27)
II losowanie 14, 29, 32, 37, 40, 41, (4)
Banderola 421527

GRUPA POŁOŻNA
Stoczniovec — Gwardia Koszalin 3:1

Zawisza — Dąb Dębno 0:0
Polonia W-wa — Bałtyk 0:0
Stal Stocznia — Jagiellonia 2:2
Zagłębie Wałb. — Polonia Bydg. 3:0

Motor — Avia 1:0
Arka — Ursus 2:1

GRUPA POŁUDNIOWA
BKS Bielsko — Gwardia W-wa 1:0
Odra — Małapanew Ożimek 2:0
Piast — GKS Katowice 1:0
Stal St. Wola — Moto Jelcz 1:1
Urania — AKS Niwka 2:0

Sparta Zabrze — Korona Kielce 1:1
Star — Wisłoka 1:1
Siarka — Zagłębie Lubin 2:0

Dobra postawa polskich lekkoatletów w Nicei

Dokończenie ze str. 1

tuacji, spisał się jednak bardzo dobrze. Walczył do ostatniego metra i zajął trzecie miejsce — 50,59. Czwarte miejsce Jaglińskiego i trzecie Hewelty dało polskiej drużynie dobry punkt wyjściowy. Niestety ten dorobek punktowy został poważnie zachwiany po stumetrowce, w której Licznarski po biegu bardzo słabo, zajmując ostatnie miejsce. Jednym z bohaterów zawodów stał się Bronisław Malinowski, który w ostatniej chwili zastąpił chorego Skowronka (lumbago). Malinowski walczył wspaniale do ostatniego metra i w biegu na 1500 m — był drugi.

Konkurencie kobiece rozpoczęły się od stumetrowki. Renata Stecher zrewanżowała się Irenie Szezińskiej za serię ostatnich porażek i zwyciężyła w wielkim stylu, uzyskując czas 11,29. Drugie miejsce zajęła czarnoskóra reprezentantka W. Brytanii Linch — 11,37. Irena Szezińska, mając w perspektywie dalsze trudne starty, po biegu 100 m w nie najlepszym tempie, była trzecia na mecie z czasem 11,41.

Minięło pół godziny i Irena Szezińska znów stanęła w blokach startowych — w biegu na 400 m. W tej konkurencji zademonstrowała znakomitą klasę, zwyciężając wszystkie najlepsze zawodniczki europejskie.

Bezbarwnie wypadł start Elżbiety Katiłowicz na 800 m. Walczyła do 700 m, ale na ostatniej prostej zabrakło jej siły i odpadła praktycznie z walki o czołową lokatę.

Bieg na 400 m był konkurencją niesłychanie ważną w pierwszym dniu zawodów. Miał on niejako znaczenie psychologiczne. Był to bowiem półmetek. Zwyciężył Anglik Jenkins — 45,52 przed Finem Kukkoaho — 45,56. Życiowy bieg miał młody reprezentant Polski Jerzy Pietrzyk, który w tej silnej stawce osiągnął 45,61, zajmując trzecie miejsce i zostawiając za sobą świetnych zawodników RFN, NRD, Francji i ZSRR. Po tej konkurencji prowadziła RFN — 27 pkt., przed W. Brytanią — 26 pkt., Polską i NRD — po 25 pkt. Zespół Polski, mając tylko 2 punkty straty do liderów, podołał się do walki. Mobilizacja się przyniosła rezultaty. Bardzo dobrze spisał się Brzezowski w pchnięciu kulą — 19,06, nie zawiódł Mleczo, który na 10 km wywalczył czwarte miejsce, będąc jednym z bohaterów tego biegu. Na siódmym kilometrze Mleczo przejął inicjatywę i objął prowadzenie. Za Polakiem ruszyli inni konkurenci. Mleczo walczył z olbrzymią ambicją do ostatnich metrów.

Po pierwszym dniu finału Pucharu Europy w konkurencjach

mężczyzn prowadzenie objęła ZSRR — 49 pkt., RFN — 45 pkt., W. Brytania — 45 pkt., Francja — 40 pkt., Włochami — 36 pkt., Finlandią — 33 pkt. Tak więc polscy lekkoatleci wystartowali pomimo porażek i słabszych miejsc w kilku konkurencjach, jak 100 m, skok wzwyż, czy 4x100 m. Ukoronowaniem pierwszego zawodów był sukces Grzegorz Cybulskiego, który jako jedyny Polak odniósł cenne zwycięstwo w konkursie przekrocznym, granicę 8 metrów w skoku w wodzie, wyprzedzając o 23 cm zawodnika radzieckiego Podłużnego.

W trzech konkurencjach wystąpiła w pierwszym dniu zawodów nasza najlepsza lekkoatletka Irena Szezińska. Serię jej sobotnich startów zakończyła sztafeta 4x100 m. Zespół Polski, startujący w składzie: Diugolecka, Szubert, Białas, Szezińska zajął czwarte miejsce, przegrywając z NRD — 43,50, ZSRR — 43,10 i RFN — 43,58. Polki uzyskały czas 43,82, po bardzo słabych zmianach. Biegająca na ostatniej zmianie Szezińska po porażającym finiszu wyprzedziła reprezentantkę W. Brytanii.

Pierwszy dzień zawodów zakończył się zatem oszczepem, w którym wystąpiła po dłuższej przerwie, spowodowanej kontuzją, rekordzistka Polski Felicja Kinder.

W pierwszym kolecie uzyskała rezultat 53,18, dając jej czwartą lokatę. Dalsze rzuty były słabsze — data o sobie znać dawna kontuzja oraz załagości w treningach. Dzięki dobrej postawie Kinder, która wyprzedziła reprezentantkę RFN Koleskę, przewaga zespołu polskiego nad RFN powiększyła się, a po pierwszym dniu zawodów w konkurencjach kobiecych prowadziła NRD — 45 pkt., przed ZSRR — 35 pkt., Polską — 31 pkt., RFN — 28 pkt., Rumunią — 22 pkt., W. Brytanią — 22 pkt., Bułgarią — 21 pkt. i Francją — 13 pkt. (PAP)

Nie mogliśmy nieestetycznie relacji z drugiego dnia zawodów o Puchar Europy w lekkoatletyce. Podobnie, jak w sobotę, tak również i w niedzielę konkurencje rozpoczęły się bardzo późno. Przeprosimy, relację z drugiego dnia prześlemy w numerze jutrzejszym. (red.)

Żużel

Polonia — Unia 55:22

Najwięcej punktów dla zespołu bydgoskiego zdobyli: Glueckich — 12, Kasa — 10 i Maroszek — 9. Gości: Adamczak — 7, Heliński — 5 i B. Jader — 4. Najlepszy czasy dnia uzyskał w XI biegu Glueckich — 74 sek.

Mecz stał się parodią widowiska sportowego. Żużlowcy Unii w tym sportu prawie bieżu zostawali w tym na kilkunastu metrach wyprzedzając w ten sposób swe niezdolne nie ze stanu bydgoskiego toru — ich zdaniem — przygotowane specjalnie dla gospodarzy. (PAP)

Sparta Wrocław — Włókniarz Częstochowa 54:24.

Żużlowcy Unii rozgromili Wybrzeże

W zaległym meczu o mistrzostwo I ligi Unia Leszno rozgromiła beniaminka, gdańskie Wybrzeże 53:25. Gospodarze z 13 zwycięstw wygrali 9, w tym 7 podwójnie.

Mecz nie był emocjonującym widowiskiem. Przewaga gospodarzy w zakresie wyszkolenia technicznego-taktycznego była bezsporna. Dysponujący lepszymi reflektorami żużlowcy Unii dali w kilku wypadach popis zespołowej współpracy na torze. W wyrównanej drużynie gospodarzy prym wiodł Kowalski, bracia Jaderowie i 19-letni pupilek publiczności Marcin Okoniewski.

Najwięcej emocji dostarczył 7. bieg, w którym Unia przegrała z Wybrzeżem 1:2. Marzynowski, ale doskonała jazda pary Jader — Okoniewski przyniosła im podwójne zwycięstwo.

Najlepszy czas dnia uzyskał w pierwszym biegu Z. Jader — 53,5 sek. Po tym zwycięstwie żużlowcy leszczyńskiej Unii powrócili na III miejsce w tabeli. W biegu III par det gospodarzy (Z. Jader i Kowalski) zremisował 6:6 z parą gości (Marosz — Marzynowski). Punkty zdobyli: dla Unii — Z. Jader — 12, Kowalski — 11, B. Jader i Okoniewski po 10, Heliński — 7, Dobrucki — 2 i Heliński — 1; a dla pokonanych Wybrzeża — 9, Słaz i Marzynowski po 5 (wszyscy w 5 startach), Papis — 4, Zieliński i Nawrocki po 1.

I LIGA

Stal Gorzów Wlkp. — Sparta Wrocław
ROW Rybnik — Polonia Bydgoszcz
1. Stal Gorzów 11 18:4 +20
2. Włókniarz Częst. 11 14:5 +16
3. Unia Leszno 11 12:10 +6
4. Kolejarz Opole 10 9:11 -1
5. Sparta 10 8:14 -5
6. Wybrzeże Gdańsk 11 7:15 -11
7. Polonia 10 6:14 -11
8. ROW

Liga angielska

PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej, objętych zakładami piłkarskimi na dzień 16/17 VII 1975 r.

1. Aston Villa — Leeds 1:2; 2. Burnley — Arsenal 0:0; 3. Everton — Coventry 1:4; 4. Ipswich — Newcastle 0:3; 5. Leicester — Birmingham 3:3; 6. Manchester City — Norwich 3:0; 7. Queens Park — Liverpool 2:0; 8. Sheffield Utd. — Derby 1:1; 9. Stoke — West Ham 1:2; 10. Tottenham — Middlesbrough 1:0; 11. Wolverhampton — Manchester Utd. 0:2; 12. Bristol City — Bolton 1:0; 13. Carlisle — Oxford 1:1.

Nie objęte zakładami: Charlton — Notts County 1:2; Fulham — Blackpool 0:0; Luton Hull 2:0; Nottingham — Plymouth 2:0; Oldham — Bristol Rovers 2:0; Orient — Blackburn 1:1; Southampton — West Bromwich 3:0; Sunderland — Chelsea 2:1; York — Portsmouth 2:1. (PAP)

Andrzej Pogorzelski:

Żużlowcy powinni trenować intensywniej

— Intensywne przygotowania do sezonu zimą dają zawodnikom dobrą kondycję. W klubie zaostrożała się rywalizacja o miejsce w zespole. Młodzi leszczyńska podchodzi do treningu sumiennie i z entuzjazmem. Nie mam żadnych kłopotów z dyscypliną zawodników. W klubie jest dobry klimat, nie mamy również problemów ze sprzętem. Dobrze układa się współpraca z działaczami.

— Kilku starszych zawodników osiągnęło szczyt możliwości. Jak będzie przebiegał proces odmładzania drużyny?

— W zespole startować będą najlepsi. Sukcesywnie w każdym sezonie wprowadzać będziemy do drużyny dwóch — trzech młodych, na miejsce rutyniarzy.

— Leszno czeka na zawodnika wielkiego formatu, a pan ma już świetne osiągnięcia w pracy z młodzieżą?

— Okoniewski, Adamczak, Wójcik, W. Heliński. Szczególnie dwaj pierwsi potrafili już wiele, imponującą techniką i rozważą w walce. Muszą jednak poprawić taktykę. Rutynę i koncentrację zdobywa się wraz z częstymi startami.

— Sympatycy „czarnego szaleństwa” oczekują lepszych wyników reprezentacji. Jaka — zdaniem pa — jest recepta na sukcesy?

— Nasza czołówka ma jeszcze za mało kontaktów z najlepszymi na świecie. Obecnie są zagraniczne tory. Poza tym wielu zasłużonych zawodników

zakończyło karierę, bądź przeżywa spadek formy. Reprezentacja znalazła się w okresie przejściowym. Ale utalentowanej młodzieży nie brakuje, wkrótce więc powinny ulec po prostu wyniki.

— Wśród żużlowców panuje opinia, że zmodyfikowany tor leszczyński jest trudny?

— To prawda. Zmiana profilu i nawierzchni toru ma pozytywny wpływ na wyniki ze sportu. Również rezultaty na obcych torach uzyskiwane przez zawodników Unii są lepsze, niż w poprzednich latach. Żużlowcy przystosowali się już do tych trudniejszych warunków jazdy.

— Czy w pracy z młodzieżą stosuje pan doświadczenia zdobyte za granicą? Jako zawodnik imponował pan zawsze taktyką rozgrywania pojedynków.

Staram się przekazać podopiecznym swoją wiedzę i umiejętności. Często na treningach dla podniesienia umiejętności taktycznych lepszy zawodnik celowo startuje z opóźnieniem. Później analizujemy wyścig.

— Czego oczekuje pan od swego zespołu w tym sezonie i w najbliższej przyszłości?

— Liczę, że zespół uplasuje się na III pozycji. W przyszłym roku postaramy się walczyć o mistrzostwo. Od drużyny oczekuję dalszej konsolidacji i podnoszenia umiejętności. Życzęmy zrealizowania tych planów.

Rozmawiał: JACEK PORTALA